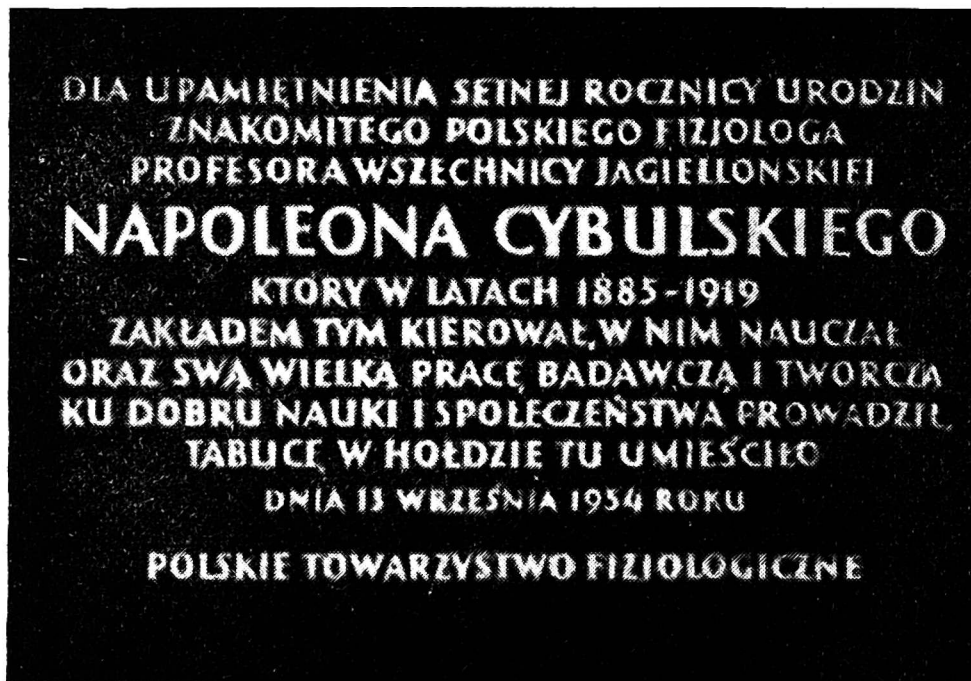


PRZEMÓWIENIE
PRZY ODSŁONIĘCIU TABLICY PAMIĄTKOWEJ
W DNIU 16. XII. 1954 R.

W SALI WYKŁADOWEJ ZAKŁADU FIZJOLOGII A. M. W KRAKOWIE

Są ludzie, których myśl twórcza zamknięta w ich pracy codziennej realizuje nowe wartości o tak wielkim znaczeniu dla narodu czy całej nawet ludzkości, że pamięć o tych ludziach sięga daleko poza granice ich osobistego życia. Przechodzą oni do historii jako zwrotne słupy graniczne, jako twórcy, przewodnicy i nauczyciele nowych, ciągle się zmieniających pokoleń, które szukają w nich właśnie i ich osiągnięciach wzorów i oparcia dla swojej z kolei działalności. I w ten oto sposób powstaje najlepsza narodowa tradycja twórczej pracy.



Do takich właśnie ludzi należy wybitny polski fizjolog Napoleon Cybulski, którego setną rocznicę urodzin obchodzi dziś polski świat naukowy — Polska Akademia Nauk i Polskie Towarzystwo Fizjologiczne. Jednym z wyrazów hołdu złożonego pamięci Napoleona Cybulskiego jest umieszczenie tablicy pamiątkowej w murach tego oto Zakładu, który przez długie lata był warsztatem twórczej pracy Cybulskiego. Trudno o lepszy sposób uczczenia pamięci tego wielkiego uczonego. Tablica ta bowiem ma przypominać wszystkim pracownikom, a przede wszystkim młodzieży, przekraczającej w poszukiwaniu wiedzy i prawdy naukowej progi tego Zakładu, że z tej oto pracowni przez długie lata Napoleon

Cybulski rzucał potężne błyski swej myśli twórczej, wyrażające się w spostrzeganiu nieznanых dotąd zjawisk, w znakomitej analizie poznanych przez siebie faktów, w wytyczaniu nowych dróg badań.

Tu właśnie w sławnej i prastarej Wszechnicy Jagiellońskiej Napoleon Cybulski kładł podwaliny doświadczone pod gmach polskiej szkoły fizjologicznej, stając obok Jędrzeja Śniadeckiego i Marcelego Nenckiego w szeregach najwybitniejszych fizjologów nie tylko polskich, ale i światowych. Napoleon Cybulski potrafił roztaczać wokół swojej osoby atmosferę pracy naukowej, zarażając nią coraz to liczniejsze grona młodych i starszych współpracowników, zdążających do pracowni Cybulskiego ze wszystkich stron Polski. Można zrozumieć, że w tych warunkach tworzył On łatwo kadry młodych polskich fizjologów, wśród których znajdujemy wybitnych i twórczych badaczy, jak np. najstarszy uczeń Cybulskiego — nieżyjący już Adolf Beck. Bo też czarował On nas wszystkich, swoich uczniów, nie tylko zapładniającą głębią myśli i ruchliwością umysłu, nie tylko pomocą i zachętą do pracy naukowej, ale także swym serdecznym stosunkiem — stosunkiem starszego i zawsze życzliwego Kolegi, przyjaciela i niezawodnego opiekuna, zwłaszcza dla tego, w kim Cybulski dostrzegał głębsze zainteresowania zagadnieniami fizjologicznymi i umiejętność samodzielnego ich rozwiązywania. My, uczniowie, za to wszystko odpłacaliśmy się Mistrzowi miłością i oddaniem, przechowując te uczucia w sercach naszych na zawsze.

Czuję się bardzo szczęśliwy i głęboko wzruszony, że los pozwolił mi doczekać dzisiejszych uroczystości i że biorę w nich czynny udział.

Choć minęło już lat przeszło trzydzieści, kiedy jako jeden z ostatnich uczniów Cybulskiego w murach tych stawiałem pod Jego kierunkiem pierwsze kroki samodzielnego pracownika na niwie fizjologii — przeżycia moje z tych czasów były jednak tak silne, że pozostawiły w pamięci, mimo długich lat, niezatarte ślady.

W tej oto chwili, znajdując się w tak dobrze mi znanych salach, pracowniach i korytarzach Zakładu Cybulskiego, nie mogę obronić się przed wizją Jego osoby. Zdaje mi się, że słyszę Jego głos, widzę Jego mądrą, o skupionym wyrazie twarz, rozjaśnianą chwilami lekkim uśmiechem. Powraca wspomnienie, jakby się to wczoraj działo, jednej z codziennych rozmów na temat nasuwających się zagadnień fizjologicznych i sposobów ich rozwiązywania.

Pragnąłbym tę bezpośredniość moich odczuć przenieść na obecnych tu starszych Kolegów, aby wzbudzić w nich wspomnienia o Cybulskim z okresu ich studiów, a także na młodzież, tak zawsze wrażliwą na wszystko co ma znamiona wielkości, aby starała się iść śladami tego wybitnego uczonego, wielkiego patrioty i szczerego demokraty, zdecydowanego bojownika o postęp we wszystkich dziedzinach życia, człowieka wrażliwego na bóle i troski ludu polskiego, płynące z niesprawiedliwości społecznej.

Niech młodzi reprezentanci medycyny chwycą i wysoko podniosą sztandar polskiej nauki, której zdobycze służyć mają całej ludzkości, niech w skupieniu i w pełni świadomości swych obowiązków przekraczają progi Uczelni i tego Zakładu, który od dzisiaj nosi nazwę Instytutu imienia Napoleona Cybulskiego, gdzie na wstępie witac ich będzie ta oto tablica, jako znak pamięci i hołdu złożonego przez polski świat nauki tym wielkim wartościom, których uosobieniem był Napoleon Cybulski.

JERZY KAULBERSZ

PRZEMÓWIENIE PO ODSŁONIĘCIU TABLICY PAMIĄTKOWEJ KU CZCI NAPOLEONA CYBULSKIEGO

Dziękujemy Polskiemu Towarzystwu Fizjologicznemu za umieszczenie na tym miejscu tablicy pamiątkowej ku czci Napoleona Cybulskiego. Będzie ona dla nas, pracowników Zakładu Fizjologii i dla młodzieży kształcącej się na tej sali wykładowej, symbolem tężyzny ducha polskiego, będzie świadectwem, że polska twórcza myśl naukowa i w dziedzinie nauki o przejawach życia wznieść się może na wyżyny, jakich pozazdrościć nam mogą inni. Toteż tę drogocenną dla nas pamiątkę otaczać będziemy należyłą czcią i pietyzmem.